

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Ciąg dalszy prawa o polowaniu.

§. 10. Stosownie do postanowienia zwierzchności gminnej może na wspólnym obwodzie polowym polowanie albo: a) całkiem być zawieszone, albo b) na rachunek dotyczących właścicieli płatnemu strzelcowi powierzone; c) albo też bądź przez licytacyą, bądź z wolnej ręki wydzierzawione.

Kontrakt dzierzawy nie może być zawartym na krótszy czas jak na lat trzy, ani też na dłuższy jak na lat dwanaście.

§. 11. Pieniądze dzierzawy i dochody z polowania powierzonego płatnemu strzelcowi składają się do kasy gminnej, a zwierzchność gminna dzieli je potem, potrąciwszy kosztą z administracyi powstające, między właścicieli gruntów, na których się wspólne polowanie odbywa w stosunku do rozmiaru tychże gruntów.

§. 12. Polowanie tak na gruntach w §. 2. wymienionych jako też na wspólnych obwodach polowych, niemożna pod karą nieważności kontraktu, nigdy więcej niż trzem osobom wspólnie wydzierzawiać. — Cudzoziemcy mogą zadzierzawiać polowanie tylko za pozwoleniem zwierzchności dozoru-jącej. — Puszczając z drugiej ręki w dzierzwę nie wolno bez poprzedniego przyzwolenia pierwszego wypuszczającego.

§. 13. Równie dzierzawcom wspólnych obwodów polowych, jako też właścicielom w §. 2. wymienionych gruntów wolno w obwodach swoich trzymać płatnych strzelców.

§. 14. Ktokolwiek chce polować, musi dostać od landrata powiatu, w którym mieszka, rewers polowy ważny w całym państwie, wystawiony na rok i na jego nazwisko, który mu służyć będzie za legitymacyą i który zawsze polując przy sobie mieć powinien. — Cudzoziemcy mogą także dostać taki rewers, ale tylko za rękojmią krajowca, od landrata powiatu tego, w którym mieszka ręczący. Ręczący w skutek wniosku swego odpowiedzialnym jest za wszystkie kary, którym na mocy §§. 16., 17. i 19. cudzoziemiec popaść może, również za kosztą, któreby ze śledztwa wynikły. — Za każdy rewers płaci się na rok talara podatku do kasy komunalnej powiatu, w którym biorący rewers mieszka. Dochód ztąd wypływający użyje się wedle rozporządzenia reprezentacyi powiatowej. — Wygotowanie rewersów polowych uskutecznia się bez opłaty kosztów i stępla. — Urzędnicy leśni i polowi w służbie prywatnej otrzymają rewersa bezpłatnie, o ile polują w swoich obwodach polowych. W rewersach takowych wyrażone być musi, że są bezpłatne również i obwód wymieniony, w którym są ważne.

§. 15. Rewersu polowego następujące osoby dostać nie mogą: a) te, u których możnaby się obawiać nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną, lub też narażenia bezpieczeństwa publicznego; b) te, które prawomocnym wyrokiem utraciły prawo noszenia broni, które znajdują się pod dozorem policyjnym, lub od kokardy odsądzone zostały.

Prócz tego osobom, które ukarane zostały za przekroczenia leśne lub polowe, lub za nadużycie palnej broni odmówić można rewersu, lecz tylko na lat 5 po odniesionej karze.

§. 16. Niezważenie na wyżej podane przepisy dotyczące się rewersów kare się w sposób następujący. Kto bez rewersu poluje, zapłaci za każde przekroczenie od 5 do 20 tal. kary. — Kto polując, nie ma swego rewersu przy sobie, zapłaci karę 5 tal. — Kto stara się wylegitymować cudzym rewersem nie na jego nazwisko wystawionym, aby się od zasłużonej kary ochronić, ten zapłaci od 5 do 50 tal.

§. 17. Ktokolwiek mając wprowadzić własny rewers, lecz nie w towarzystwie uprawnionego do polowania lub bez jego pozwolenia na piśmie przy sobie, poluje w cudzym obwodzie, ten zapłaci kary 2 do 5 talarów. Kto zobowiązany będąc do całego zawieszenia polowania na gruncie swoim, mimo to na nim poluje, wystawia się na karę 10 do 20 tal. i na konfiskatę broni, której używał. — Kto na swoim własnym gruncie, na którym polowanie trzeciemu jest wydzierzawione, lub gdzie strzelec na wspólny koszt właścicieli gruntowych polować ma prawo, poluje bez zezwolenia dzierzawcy

lub zwierzchności gminnej, również ten, który poluje na obcym gruncie nie mając go tego prawa, ukarany zostanie za kradzież zwierzyny lub kontrawencyą polową stosownie do praw w tym względzie istniejących. (dok. n.)

F r a n c y a.

Paryż, d. 2. Kwietnia. — Artykuł zamieszczony w dzienniku le Napoleon o prasie, którą uważa poza prawem położoną władzę w państwie i będącą bez mandatu, wywołał ogromną burzę pomiędzy dziennikami. Nie tylko dzienniki opozycyjne, ale nawet konserwatywne występują naprzeciw owemu artykulowi. Ostrożne Debats nawet odznaczają się gwałtownością słowa, gdy mówią: właściwie le Napoleon wcale nie myślał, kiedy całą wolność prasy zaprzeczył i to nie nowymi słowami, jak jemu się wydaje, ale starymi, używanymi przez wszystkich starych nieprzyjaciół wolności, przez cenzorów z czasów restauracyi i cesarstwa i t. d. Legitymistyczna Union uważa wolność prasy za zagwarantowaną w konstytucyi i prawie zwyczajnem. L'Ordre oświadcza, że prasa tak dobrą jest siłą, jak para i inne wynalazki w nowszych czasach, nikt przecie nie może wyrzec się raz przyjętego zastosowania i powinien przyzwyczaić się do życia z temi nowymi żywiołami nawet choćby się wystawił na niebezpieczeństwo wybuchu przy złem kierownictwie. Mimo tych protestacyi, rząd obstaje za swojemi projektami przeciw prasie i zgromadzeniom wyborczym.

Rząd ma zamiar wnieść projekt do opodatkowania papieru we fabrykach. Księgarze i papiernicy założyli przeciw temu protestacyą.

Wczorajszy numer dziennika Proudhona, Voix du peuple został zabrany w skutek artykułu o socyalistach i Maltuzianach. Proudhon w tych dniach stanie przed sądem przysięgłych, wybrał dla tego Cremiego za obrońcę.

Na posiedzeniu dzisiejszym zgromadzenia narod. rozprawiano nad artykułami pojedyńczemi budżetu wydatkowego, bez obudzenia uwagi. Wszystkie ograniczenia i oszczędności zaprojektowane przez komisyyą, przyjmuje zgromadzenie. Bujoulat zwalcza zniżenie z 197,000 franków na 180,000 franków przeznaczonych na wsparcia literatów i nazywa to niewdzięcznością względem literatury, której Francya zawdzięcza swoją moralną przewagę w świecie. Równie Dupin młodszy sprzeciwia się temu zniżeniu w sprawie literatów i sztukmistrzów, którzy w skutek rewolucyi w najgorszym znajdują się położeniu. Mimo to przyjmuje zgromadzenie zmniejszoną sumę. Tym sposobem nie będzie nawet funduszu na utrzymanie szkoły francuskiej w Atenach. Juliusz Favre przedstawia wniosek, który ma ubezpieczyć niepodległość niższego duchowieństwa. Przypomina położenie duchownych niższych przed rokiem 1789., gdzie nie mogli być składani z posad i tylko sądzeni przez równych sobie. Cesarz Napoleon zniósł konkordatę tę niepodległość niższego duchowieństwa, w celu użycia władzy duchownej do swoich celów. Wówczas niezłożono żadnej protestacyi, ponieważ najmniejszy ruch opinii publicznej uważany był za bunt, do podobnego stanu rzeczy chcą teraz wrócić. Ale za przywróceniem wolniejszej formy rządu, za czasów restauracyi i teraz pod rządem tymczasowym mnóstwo nadesłano petycyi względem przywrócenia dawniejszego stanu rzeczy. Wydział konstytucyjnego zgromadzenia dla wyznań religijnych, polecił ministrowi oświecenia układy ze stolicą apostolską, w celu zniesienia owego artykułu w konkordacie. Mówca żąda objaśnienia, jak daleko zaszyły te układy. W chwili, kiedy inkwizycya i szpiegowania całą myśl wszystkich ministrów zajęły, rzeczą jest konieczną, aby 29,200 duchownych zostało postawionych pod opieką powszechnego prawa, gdy teraz zawisli od upodobania biskupów. Minister oświecenia Parieu narzeka na to niespodziewane wystąpienie reprezentanta z tak ważnym wnioskiem i oświadcza się bżwarunkowo przeciw niemu z tą uwagą, że zapewne zmierza tylko do wywarcia wpływu na niższe duchowieństwo, które zapewne nie da się w błąd wprowadzić. Berrier wchodzi na mównicę i dowodzi różnicy pomiędzy dobrowolnym poddaniem się duchownym a nierównością niższego duchowieństwa pod względem obywatelskim, jak to utrzymuje Juliusz Favre. Państwo nie ma prawa do

mieszania się w karność kościelną, która wymaga długiej próby dla duchowieństwa, zanim sobie ono wyrobi ową niepodległość i nieoddalenie z posady duchownej. Wniosek Juliusza Favra o wezwanie rządu, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył zgromadzeniu prawo względem nieoddalenia z posad duchownych i urzędzenia dycezalnych konsystorzów, odrzuca zgromadzenie głosami 431 naprzeciw 142.

Paryż, dn. 3. Kwietnia. — Minister wojny wydał rozporządzenie, ażeby pułk dragonów pułkownika Guyon, odznaczający się gorliwością w sprawie porządku, składał część garnizonu lionńskiego.

Mówią o utworzeniu kilku batalionów piechoty, którymi by wyłącznie oddano straż przy zgromadzeniu narodowym i pałacu elizejskim. Bataliony te chcą rekrutować z młodych wojskowych, którzy służyli w rozpuszczonej gwardyi ruchomej.

Czytamy w Bulletin de Paris, co następuje: rząd podobno postanowił chwycić się środka jednego ku utrzymaniu porządku. Chodzi o wydalenie z Paryża 15,000 ulaskawionych powstańców czerwcowych, którzy socyalistom podczas wyborów dopomagają. Prefekt policyi doradza ten środek jako konieczny, ale ministerstwo obawia się tej prowokacji. Rada ministrów postanowiła się gruntownie nad tym wnioskiem zastanowić.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie dnia 3. Kwietnia. Rozprawy toczą się nad budżetem. Doure żąda zmniejszenia pensyi duchownym katolickim o $1\frac{1}{2}$ miliona, ażeby nie opłacali dla nich także dyssydenci podatku. Wniosek odrzucono. Cremieux izraelita żąda podwyższenia pensyi dla żydowskich duchownych, z których niejedyn tylko ma 400, 500 do 600 fr. rocznego dochodu. Zgromadzenie przyjmuje wniosek, mimo opozycji Beriera, który dowodzi, że w skutek podwyższenia tych pensyi, budżet żydowski z 128,300 fr. podniesie się na 160,000 franków. — Uznano potem wybór demokratycznego kandydata Guilgota w departamencie Wogezów, chociaż nadeszła protestacja przeciw temu wyborowi, iż w chwili stanowczej, kiedy wybór się odbywał, umarł nagle drugi kandydat konserwatywny, generał Raoul. — Pod artykułem: wydatki dla tajnej policyi, żąda Juliusz Favre redukcji w 832,000 fr., 32,000 franków i z tego czyni wotum zaufania dla ministerstwa. Obwinia on politykę ministerstwa o znamie policyjne, jak to się pokazuje z pierwszych rozporządzeń jego, mianowania prefekta policyi, zarządzanego szpiegowania przez żandarmów i innych urzędników. Favre odczytuje pierwszą odezwę Carliera przeciw socyalizmowi i gani ją w najdotkliwszych wyrazach, ponieważ ściga część obywateli, za ich mniemania. Prawa strona przerywa mu mowę, tak, że Favre opuszcza mównicę. Nagle powstaje zamieszanie, reprezentant Duché ze strony góry macha rękoma naprzeciw Pidoux ze stronnictwa prawego. Mówią, że ostatniemu wyciął policzek, ponieważ przeszkadzał Favrowi. (Inni mówią, że tylko kłótnia pomiędzy nimi zaszła.) Juliusz Favre zarzuca ministerstwu pogwałcenie indywidualnej wolności, zaprowadzenie szpiegostwa i denuncyacji, utrzymanie stanu oblężenia bez prawnej potrzeby, umyślne podburzanie i prowokacje ludu, jak n. p. przez ścinanie drzew wolności, jednem słowem, nieszanowanie praw i konstytucyi i napomina w końcu prawą stronę, ażeby wiernie pilnowała konstytucyi i rząd przymuszała do uszanowania tej konstytucyi, jeżeli nie chce się narazić na niepolichzone niebezpieczeństwa. — Po uśmierzeniu się burzy, zapowiada minister skarbu Fould budżet na rok 1854, co zgromadzenie przyjmuje z widocznym zadowoleniem. — Minister spraw wewnętrznych Baroche odpowiada na zarzuty Favra i zaręcza, że rząd pragnie utrzymać konstytucję republikańską i demokratyczną. Minister sprawiedliwości żąda umieszczenia w krótkie prawa o deportacji już przed 5 miesiącami złożonego, na porządku dziennym. I Favre protestuje przeciw temu, ponieważ nie ma do tego powodu, a lepiej by było rozprawić się nad prawem kolei żelaznej z Paryża do Awinionu. Zgromadzenie postanawia dyskusję nad prawem o deportacji na jutro. W końcu odrzucono Favra wniosek o redukcję budżetu na tajną policyę głosami 440, przeciw 175 głosom. Posiedzenie odroczone.

W ł o c h y.

Mieszkańcy miasta Casale w Pjemontcie obchodzili uroczystości nabożeństwem dzień 25. Marca, jako rocznicę obrony ich miasta przeciw wojskom austriackim. Władze były obecne na tej uroczystości kościelnej, a mer ogłosił rozkaz królewski, według którego na przyszłość chorągiew gwardyi narodowej nosić miała napis: „odwadze wojskowej. Gwardya narodowa Casale.“ — Z noty przesłanej przez kardynała Antonelli z powodu prawa Siccardiego do posła sardyńskiego Spinola wyjmujemy miejsca następujące: „Jednym z największych smutków, napelniających gorczytą duszę jego świętobliwości, jest stan kościoła i religii w Pjemontcie.... Kardynał pozostawia to sądowi własnemu rządowi sardyńskiego, czy można było parlamentowi przedłożyć prawo, które duchowieństwo z jego starożytnych praw ogółca. Jego świętobliwość błaga Boga miłosierdzia, aby zachował lud piemontski od chłosty, jaka inne narody spotkała.

Turyń, d. 25. Marca. — Gazeta piemontska zawiera rozporządzenie królewskie, według którego oficerowie niższych stopni na pół żołdu odstawięni niemogą być do służby czynnej powołani, skoro niewykażą, iż posiadają potrzebne wiadomości do sprawowania stopnia tego. Aby im jednakże podać sposobność do powzięcia obszerniejszych nauk wojskowych, urządził kilkanaście szkół specjalnych, w których będą się mogli kształcić. — W se-

nacie przyjęto prawie jednogłośnie nową ustawę tyczącą się miar i wagi. Izba deputowanych zastanawia się nad prawem względem wynagrodzeń szkół w czasie wojny rządzonych.

Florencya, d. 21. Marca. — Rozeszła się tu pogłoska, że flota angielska w krótkce ukaże się przed Porto Ferajo. Mówią, że rząd tokański niechce przyjąć za pośrednika mocarstwo (Sardynia) przez Anglię zaprojektowane, i pośrednictwo rosyjskie proponuje, którego naturalnie Anglia nieprzyjmie. Załogę wojskową w Liworno powiększyć mają do 4000 żołnierzy, a w bliskości miasta tego rozłożyć obozem korpus obserwacyjny składający się z 12,000 żołnierzy.

Z Rzymu pisze dziennik Osservatore, że Micard, sekretarz kardynała Dupont, przybył tam już dnia 16. t., którego uważają tam za przewodnika zapowiadającego niezadługo przybycie ojca świętego. Po przyjeździe swoim naradzał się po kilka kroć z generałem Baraguay d'Hilliers nad przygotowaniami po przyjęciu papieża. Według Osservatora przyspiesza jego świętobliwość powrót swój jedynie, aby dać dowód poważania generała francuzkiego, którego missya niedługo powinna się ukończyć. Kardynał Dupont wciąż jeszcze bawi w Portici.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 2. Kwietnia. — Kilka dzienników zamieszcza z tą wiadomością, że wyrok sądu wojennego został już oznajmiony byłemu generałowi komenderującemu w Węgrzech i Siedmiogrodzie, podstarzemu weteranowi armii austriackiej, feldmarszałkowi baronowi Hrabowskiemu. Skazano go na utratę wszelkich godności, tytułów i orderów i na 10 lat więzienia w twierdzy. Na wniosek osądzanego wyznaczono Olomuniec na miejsce kary. Scenę, kiedy mu wyrok czytano, opisują jako bardzo rozrzucającą; najbardziej wzruszonym okazał się podobno ów starzec, gdy krzyż Maryi Teresy składał w ręce feldmarszałka Sanchez, order, który mu cesarz Franciszek przed 35 laty własnoręcznie oddał. — Baron Dietrich Hermansberg podobnie ozdobił orderem Teresy starzec 78-letni, który w r. 1848. był w Peszcie szefem artylerji, także znajduje się w indagacji.

Dzisiaj odbyło się w parady przy bramie Franciszka wręczenie krzyżów orderu Teresy przez cesarza. Pomiędzy wielu wyrokami sądu wojennego, które gazeta wiedeńska wczoraj ogłosiła, znajduje się także jeden, skazujący na karę 10 kijów za obrażenie c. k. żołnierza. Cały zasób kar poniżających od kija aż do szubienicy bywa zastępowanym dla nagięcia ducha wolności w dawne jarzmo ciemności. Kiedy processa polityczne aż w nieskończoność się wysnuwają, a sądy wojenne na wyścigi jedne za drugimi wysypują wyroki, czytamy, że bandy rozbojnicze w Węgrzech, w Baczce, w Siedmiogrodzie i Lombardyi niegodziwości swoje dalej bez przeszkody popełniają. W Siedmiogrodzie dla zakończenia śledztw w biegu będących ustanowiono wędrującą komisję kryminalną. W Wojewodzinie kwitnie jaknajbujniej nienawiść rodowa pomiędzy Serbami a Nieserbami, a z twierdz granicy wojskowej uciekają często honwodzi przemocą wzięci do wojska, do Bośni. Stanowi nieprawemu wciąż coraz dalsze granice wytykają. Teraz też zaprowadzenie sądów przysięgłych aż do 1. Lipca odłożono. Nawet tymczasowa ordynacja gminna, o której sądzono, iż zostanie w życie wprowadzoną, będzie bezwzględnie kilka miesięcy spoczywała. Na posiedzeniu rady gminnej dnia 22. z. m. zostało rozporządzenie ministeryjne przedłożone, według którego dalsze polecenie do wykonania tej nowej ordynacji gminnej nadejść ma od namiestnictwa do rady gminnej. Ów ogrom samodzielności, jaką ordynacja ta nadaje niemoże być powodem do takowej zwłoki. Niepodobna przecież z jakimkolwiek prawnym stanem, chociaż on jest skutkiem samowładnego zaoktrojowania, rządzić. Do tego wzrasta z dniem każdym kłopot w stosunkach finansowych. W krótkce nastąpić ma uchwała tycząca się pożyczki od dawna zamierzaną w królestwie lombardzko-weneckim. Ma ona, jak nam powiadają, wynosić 40 milionów złotych, z których połowa wypłaconą będzie papierami skarbowymi, a druga srebrem za 5-procentowe metalliques. Obligacje te zabezpieczone być mają na Monte, i w przeciągu 25 lat wylosowane. Naprzód ma być ogłoszoną pożyczka dobrowolna, a że teraz już przewidzieć można, iż zostanie bez skutku, przystąpią zatem do pożyczki przymusowej.

Gdy 3-miesięczny termin wyznaczony zbiegłym uczestnikom węgierskiego powstania do stawienia się przed sądem wojennym peszteńskim, już upłynął, nastąpi przeto osądzenie ich in contumaciam. W liczbie zawezwanych są: Koszut, Perezle, Bathiany, Madarasz, Kmethy, Teleky i kilkudziesiąt innych.

Tyrol. — Do końca Czerwca mają być wykonane linie telegraficzne z Innsbrucku przez Kufstein do Lofer, potem do Bregenz i Botzen. Ponieważ równocześnie rozpoczną się roboty od Botzen do Verony i Medyolanu, przeto komunikacja telegraficzna pomiędzy Wiedniem a Medyolanem powinna być już w początku Lipca być w życie wprowadzoną.

R o s s y a.

Wiadomości z Petersburga dochodzą do 28. Marca. — Regina, poseł neapolitański miał dnia 12. t. posłuchanie u cesarza w celu wręczenia mu papierów zawierających. Gazeta petersburska zamieszcza znów długi szereg zwycięstw z Kaukazu. Znający dokładnie położenie kraju i stosunek rzeczy, niedowie się niczego więcej z owych długich sprawozdań, jak że Rosyianie znów z nieprzyjacielem potyczek kilka zwiedli, w których

wielkie mnóstwo ludzi życie utraciło, a przytem żadnego skutku rzeczywistego nieodniesiono.

Chcąc w ogóle te chaotycznie nagromadzone doniesienia jakkolwiek uporządkować, należy wziąć mapę do ręki, aby się przynajmniej cokolwiek z położeniem miejsca zapoznać. W krótkich słowach dadzą się główne zarysy pociągnąć. Wielki łańcuch gór, który się w zachodnio-wschodnim kierunku od wulkanów szlamistych nad Kubanem wznosząc na półwyspie Apscheron nad morzem Kapijskim kończy — a przeglądając się w dwóch morzach łączy dwie części świata pomiędzy sobą — dzieli górali nieprzyjacielskich Rossyi na dwie połowy, których krótko nazwać można mieszkańcami brzegów wschodnich Pontu i mieszkańcami Dagestanu. Pierwsi są właściwymi Czerkiesami, słynnymi w świecie z pięknej budowy ciała, — ostatni zaś należą wszyscy do szczepu lesgo-tatarskiego. Ci zostają pod bezpośrednim panowaniem Szamila, gdy tymczasem tamci dzielą na mnóstwo osobnych szczepów pod swoimi naczelnikami niezawisłymi od Szamila.

Ludy nadbrzeżne Pontu nieprowadzą właściwej wojny z Rosyanami, tylko zabierają wstępny bojem kiedy niekiedy jaką warownię rosyjską, gdy im zbywa na mące i zapasach wojennych. Ponieważ im zaś mało zależy na posiadaniu trwałem tych twierdz dziko wzniesionych, przeto zabrawszy łupy spokojnie znów powracają, i to daje Rosyanom sposobność do pompacyjnych sprawozdań o zwycięstwach, które np. brzmią, jak następuje: „nieprzyjacieli wyparty z twierdzy N. w najdłuższym nieładzie uchodził pomiędzy góry i t. d. — Wojna właściwa prowadzi się w Dagestanie, gdzie Szamil osobiście stoi naczela. Lecz tutaj także Rosyanie ani na krok dalej niepostępują, mimo owych licznych wypałów borów, owęj komedyi, która się już rok szósty wciąż powtarza. Ich jedyne korzyści pozorne ograniczają się na tem, iż każdej wiosny pewną liczbę lesgijskich Aulów bez wielkich trudności zabierają, z których znów przy zbliżającej się zimie regularnie bywają wypędzeni. W potyczkach ginie żołnierzy rosyjskich w przecięciu 10,000 co rocznie, a choroby zjadliwe panujące w Kaukazie zabierają do 30,000. A zatem tak drogo opłaca car swoje zwycięstwa gazeciarskie w Dagestanie! Tragedya owa wciąż odgrywać się nie przestanie, jak długo góry Kaukazu stoją, jeżeli car rychlej czy później

nie wpadnie na myśl wprowadzić niedyplomatyczną, ale bardzo rozsądną, i dobrowolnie wojsk swoich z tamąd nie wyprowadzi.

T u r c y a.

Powstanie w Bośni, według wiadomości nadchodzących przez Peszt, szerzy się w sposób tak zatrważający, iż rząd uznał za rzecz potrzebną rozporządzić środki stósowne, aby zapobiedz wzmaganiu się wzburzenia panującego w krajach sławiańskich należących do Austrii.

Const. Blatt z Czech zamieścił o wypadkach najnowszych kordspendencją następującą z Zagrzebia 27. Marca. Postęp ruchu w Bośni nie napotyka, jak się zdaje, na wielkie trudności. Powstańcy zajęli już Kljuc w posiadanie, jakoteż obwód tegoż imienia. Na Vakup jeszcze nie uderzyli, gdyż powstańcy spodziewają się, że mieszkańcy tamtejsi pójdą za przykładem mieszkańców Bihacza i sami dobrowolnie się poddadzą. Że to dotąd jeszcze nie nastąpiło, przypisują jedynie załozce bihackiej Arnautów, która się do Vakup schroniła, i że Ali Kedie odgrywa rolę wspaniałomyślnego, powiadając, iż niechce za zaślepienie szczupłej liczby wszystkich karać. Prawdziwym jednakże powodem owęj zwłoki jest, że Kedie czeka na sprawozdania emissaryuszów swoich. Chrześcianie wciąż jeszcze zachowują się biernie. — O wezyrze i planach jego nic nie słychać. Jego Cehaja (porucznik), który w czasie choroby Tahira baszy wszystkie zatrudnienia sobie przywłaszczył, zdaje się wydarł mu teraz zupełnie wodze rządów, i obchodzi się z nim prawie jakby z więźniem, sam wszystko bowiem rozporządza, a wezyra wcale z miasta nie wypuszcza, do czego dosyć powodów przytacza. Hattiszeryfy na nic się tu nie przydadzą, skoro urzędnicy w sposób podobny mianowani będą. Skoro ktoś paszalik za sumę wysoką nabędzie, pragnie on, jeżeli nie więcej, to przynajmniej swe pieniądze zapłacone napowrót odzyskać; ile kropli krwi biednych rajasów zlało owe pieniądze, może być rzeczą obojętną dla rządzców samouprawnionych. Uczciwy zapal Abdul Medszyda i jego terazniejszego dywanu nie przynosi żadnych owoców, oprócz większego jeszcze uciemnienia chrześcian, którym właśnie chcą dopomóc, aby teraz już nie przyszedł dzień na Turcyę, w którym, jak mówi pewien pisarz, „stambul święty upadnie, Abdül Meszyd i państwo walecznych Osmanów.“

Powtórne wypowiedzenie 3½ procentowych listów zastawnych poznańskich.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z d. 1. Grudnia r. z. wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych, dotąd niezłożonych 3½ % listów zastawnych.

Nr. list zast. bież. amort.	D o b r a.	Powiat.
A. 1000 Tal.		
1 149	Brzostownia	Szrem
22 759	Chrzan	Września
15 6097	Chociszewice	Krobia
19 6101	do.	do.
27 6109	do.	do.
8 645	Chwałkowo	Gniezno
37 3942	Dakowy mokre	Buk
2 159	Dąbrowa	Babimost
7 3238	Garzyn	Wschowa
4 5832	Górka	Krotoszyn
5 3787	Kotlin	Pleszew
4 6260	Mórka	Szrem
4 6225	Osiek	Krobia
4 6195	Rogaszyce	Ostrzeszów
7 315	Szymankowo	Oborniki
3 4612	Usarzewo	Środa
4 2728	Wysiny	Chodzież
31 4074	Wapno	Wągrowiec
4 5869	Zalesie małe	Krotoszyn
B. 500 Tal.		
30 2101	Bożejewice	Szubin
10 2361	Bielewo	Kościan
6 32	Grzymysławice	Września
29 879	Jaraczewo	Szrem
47 5156	Kurowo i Gniazdowo	Odolanów
8 696	Kowalewo	Pleszew
11 4396	Korzkwy	do.
10 3950	Lipowiec	Krotoszyn
4 1767	Łosiniec	Wągrowiec
76 1565	Leszno	Wschowa
14 261	Łukowo	Oborniki
8 2659	Mączniki i Podkoce	Odolanów
12 1601	Mierzewo	Krobia
49 4774	Obiezierz	Oborniki
42 4174	Pawłowice	Wschowa
7 1013	Ruszkowo	Wągrowiec
148 1526	Rydzyzna	Wschowa
12 755	Sowina kościelna	Pleszew
18 56	Siemianice	Ostrzeszów
22 4957	Stawiany	do.
11 2200	Wierzenica	Poznań

Nr. list zast. bież. amort.	D o b r a.	Powiat.
C. 200 Tal.		
22 4142	Bieganin	Pleszew
42 4252	Borowo	Kościan
24 797	Czewujewo	Mogilno
21 809	Dzwonowo	Wągrowiec
38 1081	Dobrojewo	Szamotuły
40 3066	Garzyn	Wschowa
36 5509	Górka	Krotoszyn
28 221	Jankowice	Poznań
33 1791	Krosna	Szrem
42 502	Lubasz	Czarnków
33 321	Ludomy	Oborniki
33 5160	Marszewo	Pleszew
9 491	Odróż	Gniezno
8 58	Owieczki	do.
7 1008	Paryż	Wągrowiec
43 695	Pudliszki	Krobia
19 530	Recz	Wągrowiec
11 4740	Słapanowo	Szamotuły
33 3513	Słaskowo	Krobia
67 5257	Wierzonka	Poznań
78 246	Wilkowo niem.	Wschowa
13 1918	Zakrzewo	Gniezno
D. 100 Tal.		
27 4631	Baborowo	Oborniki
15 3432	Chlewo	Ostrzeszów
15 3739	Chlastawa	Międzyrzecz
32 1140	Czermino	Pleszew
182 5769	Chociszewice	Krobia
186 5773	do.	do.
16 1600	Dalabuszki	Kościan
23 37	Dąbrowa	Wągrowiec
116 4228	Dakowy mokre	Buk
22 5877	Kleparz I. połowa	Gniezno
41 2399	Konino	Szamotuły
20 757	Lwówek	Buk
57 543	Lubasz	Czarnków
66 335	Mitostaw	Września
31 3772	Niedźwiady	Wągrowiec
14 2430	Orpiszewek	Pleszew
23 2714	Ptaszkowo w. i m.	Buk
49 5587	Przylepki	Szrem
21 1111	Paryż	Wągrowiec
53 1660	Rabin	Kościan
52 413	Strykowo	Poznań
78 5629	do.	do.
21 2888	Węgry II.	Odolanów
E. 40 Tal.		
172 5309	Bzowo	Czarnków
82 5276	Choyno I.	Krobia
19 3467	Chlewo	Ostrzeszów

Nr. list zast. bież. amort.	D o b r a.	Powiat.
50 3919	Grodzisko	Pleszew
82 5254	Gutowy I. i II.	do.
47 3814	Grabowo	Września
20 3235	Kunowo	Szamotuły
48 4104	Kochłowy	Ostrzeszów
27 1185	Kowalewo	Pleszew
86 1196	Kromolice	Krotoszyn
40 3165	Koldrąb	Wągrowiec
76 1076	Lubasz	Czarnków
231 1876	Leszno	Wschowa
258 1903	do.	do.
33 2651	Lubonia	do.
23 3776	Łukowo	Wągrowiec
111 3482	Murzynowo kościelne	Środa
18 2225	Parczewo	Odolanów
21 1661	Popowo Ignacewo	Gniezno
31 4222	Skrzypno I. i II. i wola duchowna	Pleszew
22 5200	Skape	Września
39 3751	Skorki I. i II.	Wągrowiec
39 1743	Wargowo	Oborniki
28 2218	Wszemborz	Września
57 5017	Włociszewki	Szrem
89 3351	Xiąż	do.
10 4986	Zydowo	Września

Nr. list zast. bież. amort.	D o b r a.	Powiat.
F. 20 Tal.		
111 1709	Białcz i Skoraczewo	Kościan
182 4452	Bzowo	Czarnków
32 4011	Chłudowo	Poznań
60 3876	Grochowiska pańskie	Mogilno
26 3656	Karczewo	Gniezno
77 1916	Konino	Szamotuły
27 1516	Łąg	Szrem
33 3333	Lissowki	Poznań
14 1428	Lechlin	Wągrowiec
31 627	Mierzewo	Gniezno
41 3643	Myszk	do.
25 4056	Radlin	Pleszew
478 1140	Rydzyzna	Wschowa
90 2651	Sławno	Czarnków
51 3429	Siekowo	Kościan
37 3004	Sokolniki	Gniezno
13 4135	Strzelce	Krobia
87 4201	Taczanowo	Pleszew
34 819	Wieczyn	do.
145 331	Zakrzewo	Krobia

ażby listy te zastawne do kasy naszej w stanie do kursu usposobionym złożyli.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na s. Jan r. b. terminu wypłaty prowizji ziemskiej nie miało nastąpić, natenczas posiadacze

według ustawy z dnia 15. Kwietnia 1842. roku (zbiór praw na rok 1842. strona 254. No. 14.) zostaną z swym prawem realnym hipoteki szczególnie, prekludowanymi i z pretensjami swemi do wartości listu zastawnego, do Ziemstwa odestanymi i ilość kapitału w gotowiznie wziętą będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzyciela do depozytu Ziemstwa.

Przytém przypominamy także posiadaczom złożenie do kasy naszej wylosowanych w terminach dawniejszych a dotąd niezłożonych listów zastawnych.

Nr. list zast.	D o b r a .	Powiat.	Termin wylosowania.
bież. amort.			

A. 1000 Tal.

7	2453	Bronisław	Środa	BN. 47
8	2572	Bielewo	Kościan	dito
39	770	Chrzan	Września	SJ. 49
3	3785	Kotlin	Pleszew	SJ. 48
1	686	Ociąg I. i II.	Odolanów	SJ. 45
7	3666	Wydzierzewice	Środa	BN. 48
2	1246	Wonieść		
		vel Wojnec	Kościan	SJ. 49
1	1097	Wiśniewo	Wągrowiec	SJ. 48
10	3977	Woynowice	Buk	SJ. 48

B. 500 Tal.

6	3818	Bożejewo	Środa	BN. 48
8	174	Dębicz	do.	SJ. 49
26	513	Lubasz	Czarnków	dito
65	3866	Ludomy	Oborniki	SJ. 48
8	4135	Lubiatówko	Szrem	BN. 48
9	4482	Lubowice wiel.	Gniezno	SJ. 49
8	1861	Łąg	Szrem	SJ. 48
11	2749	Mnichy	Międzychód	SJ. 49
28	3077	Murzynowo koś	Środa	BN. 48
8	2537	Ninino	Oborniki	dito
10	4019	Ossowiec	Mogilno	SJ. 49
9	1182	Oporowo	Szamotuły	BN. 48
12	1250	Pacholewo	Oborniki	dito
13	148	Sokolniki male	Szamotuły	BN. 47
8	4349	Swidnica II.	Wschowa	BN. 48
53	3145	Strychowo	Gniezno	SJ. 48
16	1007	Sarbinowo	Wągrowiec	BN. 46
8	4822	Tworzymierki	Szrem	BN. 48
25	4473	Wiewierczyn	Mogilno	dito

C. 200 Tal.

10	3013	Chlewo	Ostrzeszów	SJ. 49
31	2502	Czeszewo	Wągrowiec	dito
12	3121	Chłondowo	Gniezno	BN. 48
33	3443	Dłoń vel Dłonie	Krobia	SJ. 49
36	3956	Dalabuszki	Kościan	BN. 48
92	1554	Dobrojewo	Szamotuły	SJ. 46
23	2263	Gwiazdowo	Środa	dito
20	4562	Gószczyn	Babimost	BN. 48
11	2863	Jarogniewice	Kościan	SJ. 49
36	2492	Jaworowo	Gniezno	BN. 48
64	754	Jaraczewo	Szrem	BN. 46
11	3799	Kowalskie vel kowalska wieś	Środa	SJ. 49
12	3800	do.	do.	SJ. 48
28	3861	Kochłowy	Ostrzeszów	SJ. 49
41	3704	Karsy	Pleszew	BN. 48
23	3297	Kosieczyno	Międzyrzecz	BN. 48
52	3182	Kuklinowo	Krotoszyn	SJ. 48
7	1765	Lubonia	Wschowa	BN. 48
33	2640	Mielżyn	Gniezno	SJ. 49
32	3609	Ocieszyn	Oborniki	dito
11	2815	Psarskie	Szamotuły	dito
160	1803	Pogrzybowo	Odolanów	BN. 45
9	5300	Szypłowo	Pleszew	SJ. 49
7	3659	Sanniki	Środa	BN. 48
12	385	Tarnowo	Kościan	BN. 47
34	3556	Wydzierzewice	Środa	BN. 48
8	997	Wiewierczyn	Mogilno	dito
16	2524	Węgry II.	Odolanów	SJ. 46
8	281	Zerniki	Oborniki	SJ. 48
15	4400	Zelice	Wągrowiec	BN. 48

D. 100 Tal.

30	3915	Bogwidze i Ko-	Pleszew	SJ. 48
		tarby		
45	2192	Bożejewice	Szubin	SJ. 46
23	1940	Choyno I.	Krobia	SJ. 49
27	4559	Chelmino	Szamotuły	BN. 48
23	2283	Doruchowo	Ostrzeszów	SJ. 49
69	2659	Działyń	Gniezno	BN. 48
50	3652	Gólucho	Pleszew	SJ. 49
36	4001	Grodzisko	do.	SJ. 48
23	3792	Jaroszewo	Wągrowiec	BN. 48
20	670	Kowalewo	Pleszew	SJ. 49
43	801	Kruchowo	Mogilno	SJ. 49
66	4140	Karsy	Pleszew	SJ. 48

Nr. list zast.	D o b r a .		Powiat.	Termin wylosowa nia.
bież. amort.				
95	4262	Ludomy	Oborniki	SJ. 48
30	3438	Macewo	Pleszew	BN. 48
46	4898	Przybysław	Września	SJ. 49
22	5290	Pamiątkowo	Poznań	dito
54	2448	Rusiborz	Środa	BN. 47
22	4610	Swidnica II.	Wschowa	BN. 48
98	290	Wilkowo niem.	Wschowa	SJ. 49
22	762	Wolenice	Krotoszyn	BN. 48
72	3302	Xiąż	Szrem	dito
12	3667	Złotniki	Środa	BN. 47

E. 40. Tal.

39	3848	Bogwidze i Ko-	Pleszew	SJ. 49
		tarby		
142	1148	Chrzan	Września	BN. 46
143	1149	do.	do.	SJ. 49
127	3808	Chwałkowo	Gniezno	SJ. 48
63	3824	Dłoń vel Dłonie	Krobia	SJ. 49
25	3594	Gwiazdowo	Środa	SJ. 48
35	3653	Krześlice	do.	SJ. 49
40	2803	Kolaczkowo	Gniezno	SJ. 48
40	2550	Lubrze	Środa	SJ. 47
49	2908	Lussowo	Poznań	BN. 48
44	306	Owieczki	Gniezno	dito
47	309	do.	do.	dito
51	313	do.	do.	BN. 48
52	314	do.	do.	SJ. 49
24	4555	Rosnowo	Poznań	BN. 48
25	3547	Ruchocino	Gniezno	SJ. 48
57	81	Stołężyn	Wągrowiec	SJ. 49
28	20	Strychowo	Gniezno	SJ. 48
20	3421	Smuszewo	Wągrowiec	dito
9	1261	Solacz	Poznań	BN. 46
28	2779	Sokolniki wiel.	Szamotuły	SJ. 47
89	3959	Smogorzewo	Krobia	BN. 48
41	919	Siedmiorogowo	Krotoszyn	dito
18	872	Strykowo	Poznań	dito
31	1171	Unia	Września	SJ. 49
87	3339	Woyciechowo i		
		Lowęcice	Szrem	dito
18	2937	Węgierskie	Środa	dito
69	4168	Wapno	Wągrowiec	BN. 48
27	787	Wrotkowo	Krotoszyn	dito
37	1101	Węgorzewo	Gniezno	SJ. 47
77	4229	Wilkowo i Sie		
		kówko	Kościan	SJ. 48

F. 20 Tal.

83	2860	Bednary	Środa	BN. 47
57	2567	Choyno I.	Krobia	SJ. 49
23	2787	Chładowo	Gniezno	BN. 47
90	2395	Czeszewo	Wągrowiec	SJ. 48
72	2299	Daleszyn	Szrem	BN. 48
95	237	Dąbrowa	Babimost	dito
51	2798	Jurkowo	Kościan	SJ. 48
53	2800	do.	do.	SJ. 49
93	564	Kromolice	Krotoszyn	dito
61	2542	Kotowo	Buk	SJ. 48
49	1827	Kwiatkowo I. i II.	Odolanów	SJ. 47
30	3466	Lubiatówko	Szrem	SJ. 49
33	2954	Marcinkowo gó.	Mogilno	dito
64	4	Modliszewko	Gniezno	BN. 47
66	6	do.	do.	dito
41	943	Orzeszkowo	Międzychód	SJ. 49
23	1936	Orpiszewek	Pleszew	BN. 48
48	223	Sokolniki male	Szamotuły	SJ. 48
111	140	Siemianice	Ostrzeszów	dito
77	2776	Strychowo	Gniezno	SJ. 49
17	326	Splawie	Kościan	dito
39	40	Słowikowo i	Mogilno	dito
		Gałczyn		
156	274	Wilkowo niem.	Wschowa	dito
87	1031	Wróblewo	Szamotuły	BN. 47
46	2988	Zydowo	Gniezno	SJ. 49
81	1990	Zadory	Kościan	BN. 48

Poznań, dn. 2. Kwietnia 1850.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Dokument zastawny przez Król. główną kasę rejencyjną w Bydgoszczy pod dniem 30. Sierpnia 1848. pod Nr. 123. dziedzicowi Augustowi Mańskiemu w Sobiesierniu na 600 Tal. w listach zastawnych Zachodnio-pruskich wystawiony i przez niego jako pod zastaw na pożyczkę 300 Tal. dany, zaginął.

Na wniosek Augusta Mańskiego wzywają się niniejszém wszyscy, którzyby pretensją do dokumentu tego rościć mieli, aby się z takową w przeciągu 3 miesięcy, najpóźniej zaś w terminie do celu tego przed deputowanym Sędzią Sądu powiatowego Wiedemann na dzień 6. Lipca przed południem o godzinie 9tej

w tutejszym Sądzie powiatowym wyznaczonym, osobiście lub przez przypuszczalnego pełnomocnika zgłosili i udowodnili, w przeciwnym razie oni z swemi mniemaniami pretensjami do dokumentu pomienionego przy nałożeniu im wiecznego milczenia prekludowanemi będą, i dokument ten amortyzowanym zostanie.

Inowrocław, dnia 11. Marca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do wiadomości publicznej, że Julian Ernest Karol Maternie dziedzic dóbr Chwałkowa w powiecie Średzkim, i Panna Berta Karolina Kallmeyer w Wrocławiu, kontraktem przedślubnym z dnia 15. Lutego 1850. wspólność majątku i dorobku wyłożyli.

Środa, dnia 22. Lutego 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. II.

W Łukowie pod Obornikami jest od St. Jana r. b. gorzelnia, na której się palić może dziennie 100 szefli kartofli, do puszczenia w dzierzawę lub do powierzenia w administracyę zdannemu, i w świadectwa równie jako stosowną kaucyą opatrzonemu gorzelanemu. O bliższych warunkach w miejscu lub listowną korespondencyą dowiedzieć się można.

Przy placu Wilhelmskim Nr. 15. i 16. są na dole mieszkania stosowne do handlów urządzania od St. Michała t. r. do wynajęcia.

Dla stosunków familijnych jest do przedania apteka wykazująca rocznie ze sprzedaży lekarstw czystego dochodu 3500 — 4000 Talarów bez wdania się jednak trzeciej osoby. Gdzie? oświadczy ekspedycya Gazety.

Dom na Śródcie pod Nr. 66. w rynku jest do sprzedania albo do wynajęcia. Bliższa wiadomość u cukiernika pana A. Prevostego na Garbarach.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
31. Marea	-10,0°	+0,0°	28" 1,5"	Północny.
1. Kwiet.	-8,0°	+0,5°	28" 1,0"	Półn. z.
2. "	-2,0°	+1,0°	27" 4,2"	Półn. w.
4. "	-0,5°	+5,3°	27" 7,2"	Wschodni.
3. "	+2,0°	+11,5°	27" 6,0"	Poludn. w.
5. "	+4,3°	+10,5°	27" 6,4"	Poludn. z.
6. "	+5,0°	+10,6°	27" 7,0"	Poludn. z.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 6. Kwietnia 1850.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gote-wizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	106½	105½
Obługi długu skarbowego ..	3½	86½	85½
Obługi premii handlu morsk.	—	103½	—
Obługi Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	—
Obługi miasta Berlina ..	5	104	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	90½	89½
" " W. X. Poznańsk.	4	100½	100½
" " dito nowe	3½	90½	90½
" " Pruss. Wschod.	3½	93½	—
" " Pomorskie ..	3½	95½	95½
" " March. Elekt. i N.	3½	95½	95½
" " Szląskie ..	3½	95	95½
Frydrychsdory ..	—	13½	13½
Inne monety złote po 5 tal. .	—	12½	12½
Dr. zel. Starogrod-Poznański	3½	82½	82½

Ceny targowe

w mieście

POZNANIU.

	Dnia 8. Kwietnia. 1850. r.	
	od tal. sgr. fn.	do tal. sgr. fn.
Pszonicy szefel	1 16 8	1 24 5
Zyta . dt.	— 24 5	— 28 11
Jęczmienia dt.	— 20 —	— 24 5
Owsa . dt.	— 16 —	— 17 9
Tatarki . dt.	— 20 —	— 24 5
Grochu . dt.	— 24 5	— 26 8
Ziemniaków dt.	— 12 3	— 13 4
Siana cetnar	— 25 —	— 1 —
Słomy kopa	5 —	— 6 —
Masła garniec	1 15 —	1 20 —
Spiritusu beczka 120 kw. 80% Trall.	11½	11½